

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^o. 63.

4. Czerwca 1830.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z *Wiédnia* dnia 27. Maja. —

N. Cesarz Jmć i N. Cesarzowa Jéjmość wyjechali dzisiaj rano do Klagenfurtu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

Dnia 24. Maja, jako wrocznicę koronacyi N. Pana na Króla Polskiego i N. Pani jako Królowej Polskiej, było wielkie nabożeństwo w kościele metropolitalnym, w obec Senatu, Członków Izby poselskiej władz Królestwa i licznie zgromadzonej publiczności. O godzinie 11tej były pokoje u dworu, na których mieli zaszczyt złożyć powinszowanie NN. Państwu wszyscy wyżsi urzędnicy Królestwa wojskowi i cywilni, tudzież znakomiti obywatele przystęp u dworu mający. Wieczorem oświecono miasto, a w teatrze narodowym dane było widowisko bezpłatne.

N. Cesarz i Król Jmć raczył postanowieniem z dnia 12. (24.) b. m. mianować JP. Maxymiliana Hr. Fredra Kuratorem król. Alexandrowskiego Uniwersytetu i pomocnikiem Ministra prezydującego w Komissyi rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego, do wydziału oświecenia publicznego.

Z rozkazu N. Pana, JO. Xiążę Lubecki Minister prezydujący w Komissyi rządowej przychodów i skarbu, zastępować ma w czynnościach sejmowych Ministra spraw wewnętrznych i policyi JW. Hr. Mostowskiego, chorobą złożonego.

Radca stanu Dymitriew przykomenderowany do Ministra skarbu Królestwa Polskiego Xięcia Lubeckiego, urzędnik do szczególnych poleceń przy ministerstwie spraw wewnętrznych, wyniesiony został do stopnia rzeczywistego radcy stanu Pastwa Rossyjskiego.

J. K. Mość Następcą tronu pruskiego, dostojny brat naszej Miłościwej Pani, przybył w d. 24. do Warszawy. Towarzyszą J. K. Mci Xiążę Radziwiłł Namiestnik Xięstwa Poznańskiego, Baron Humboldt, Jenerał Thile drugi i Pułkownik Hr. Greben.

N. Wielki Xiążę Alexander Następcą tronu, przestał tutejszemu Królewsko - Alexandrowskiemu Uniwersytetowi w darze dwa odlewy gipsowe

zrobione według natury z ręki Nitrofana Łuczakina, żołnierza pułku Preobrażańskiego, gwardyi cesarskiej, mającego lat 26, wzrostu 8 stóp 5 1/4 cala.

Na popisie wojska stojącego w Warszawie, odbyłym w dniu 26. Maja, mnóstwo znajdowało się widzów, pieszo, konno i w pojazdach. Widok był zachwycający. Dzień pogodny, rozmaitość wytwornego wojska, i przytomność NN. Państwa i J. K. Mci Następcy tronu pruskiego, tudzież JJ. CC. MM. WW. Xiążąt dodawały tej paradzie nowego uroku. Wojska szły najprzód kompanijami, później batalijonami. Muzyka każdego zbliżającego się pułku zastępowała muzykę pułku, który przeszedł przed N. Panem. Skończył się popis o w pół do jedenastej.

N. Pan przesał w darze Baro. Humboldtowi ułamki wulkaniczne skał Araratu, które tenże uczony okazywał odwiedzającej go deputacyi Professorów tutejszego Uniwersytetu. W rozmowie uprzejmej, którą miał z nimi, interesował się szczegółami przyrodzenia naszego kraju i życzył dla wspólnego dobra umiejętności, ściślejszych stosunków i związków naukowych z niemieckimi badaczami natury. Dnia wczorajszego zwiedzał Pan Humboldt gabiney przy tutejszym Uniwersytecie znajdujące się.

Deputacyja z Professorów Uniwersytetu Warszawskiego złożona, powitała dnia 26go z. m. przybyłego do Warszawy uczonego Barona Humbolda.

Programma

do pierwszej sessyi sejmowej w r. 1830.

Dnia 28. Maja o godzinie 9 z rana zgromadzą się do kościoła katedralnego Senatorowie, Ministrowie i Rada stanu, oraz Posłowie i Deputowani.

Senatorowie i Rada stanu zasięda w presbiteryjum, a Posłowie i Deputowani zajmą pierwsze ławki w kościele.

Skoro się wszyscy zgromadzą, odprawi się msza czytana, po której nastąpi kazanie, a po niem jeden z Biskupów pontyfikalnie ubrany, zaintonuje hymn *Veni Creator*.

Po ukończonem nabożeństwie, Senat się zbierze w Izbie swych posiedzeń, a Posłowie i Deputowani zajmą miejsca podług porządku prze-

pisanego statutem z dnia 15. (27.) Marca 1816. dla Województw, powiatów i okręgów gminnych, to jest: na pierwszej ławce po prawej ręce od wnijścia, zasięda Posłowie Województwa Krakowskiego, po nich Deputowani z tegoż Województwa. Pierwszą ławkę po lewej ręce od wchodu, zajmą Posłowie Wdztwa. Sandomierskiego, po nich Deputowani rzeczonoego Wtwa. Posłowie i Deputowani Wdztw. Kaliskiego, Płockiego i Podlaskiego, za Posłami i Deputowanymi Wdztwa Krakowskiego. Zaś Posłowie i Deputowani Wdztw. Lubelskiego, Mazowieckiego i Augustowskiego, umieszczeni będą za Posłami i Deputowanymi Wdztwa. Sandomierskiego.

Ministrowie i członkowie Rady stanu, na mocy artykułu 101 ustawy konstytucyjnej mający prawo zasiadania w obu izbach, mieć będą miejsce w izbie senatorskiej, po obu stronach tronu, w izbie poselskiej, naprzeciwko Marszałka sejmowego.

Minister spraw wewnętrznych uda się do Izby poselskiej, uwiadomi ją o nominacji Marszałka, i tę głośno odczytawszy, wezwie go do zajęcia miejsca swego; wręczy mu nakoniec nominację wraz z listą członków izby zatwierdzoną przez Senat.

Poczem Minister spraw wewnętrznych oznajmi N. Panu, iż Posłowie i Deputowani zajęli miejsca swoje, tudzież, że nominacja Marszałka została ogłoszona.

Następnie Marszałek przystąpi do imiennego powołania każdego z członków podług listy onemu wręconej, i wezwie do ustępu tych, którzyby nie mieli prawa do zasiadania. Poczem na czele Izby oczekiwać będzie rozkazów N. Pana, nie zajmując się żadnym innym przedmiotem.

Prezydujący w Izbie senatorskiej, w tymże samym czasie powoławszy imiennie wszystkich członków przytomnych podług listy przejranej, wezwie tych do oddalenia się, którymby Senat odmówił prawa do narad sejmowych. A za otrzymaniem rozkazu N. Pana przez jednego z członków Rady stanu, wyznaczy deputację złożoną z dwóch Senatorów, która się uda do izby poselskiej, dla wezwania jej do połączenia się z izbą senatorską.

Marszałek sejmowy zawiadomiony o zbliżaniu się wzwyż wzmiankowanych Senatorów, wysle dwóch Posłów i dwóch deputowanych dla przywołania, i osobiście przyjmie ich przy drzwiach izby, wprowadzi i wskaże im miejsca na przeciwko siebie.

Ciż Senatorowie krótką przemową wezwą Posłów i Deputowanych do połączenia się z izbą senatorską, poczem powstawszy z miejsca swego poprowadzą do rzeczonoj izby Posłów i Depu-

towanych, na czele których Marszałek znajdować się będzie.

Skoro się obiedwie izby połączą, i gdy izba poselska zajmie miejsca wskazane przez prezydującego w Senacie, doniosą o tém N. Panu przez deputację złożoną z sześciu członków po trzech z każdej izby. Prezydujący w Senacie wybierze Senatorów, a Marszałek sejmowy Posłów, z których taż deputacja złożoną będzie.

W tym porządku obiedwie Izby oczekiwać będą przybycia Monarchy, nie przystępując do żadnych obrad.

Prezydujący w Senacie i Sekretarz Senatu, przyjmą N. Pana u drzwi izby.

N. Pan z tronu swojego, otoczony po prawej stronie Ministrami i Radą stanu, po lewej switą swoją, a w tyle dworem swoim, zagai posiedzenie mówą w języku francuzkim, którą Minister Sekretarz stanu odczyta w języku polskim.

Po skończonej mowie Monarchy i odczytaniu jej w polskim języku przez Ministra Sekretarza stanu, Marszałek izby poselskiej wezwany będzie przez jednego z członków rady stanu, do przysięgi wskazanej art. 119 statutu organicznego o reprezentacji narodowej.

Po złożeniu przysięgi, jeden członek z rady stanu wręczy mu w imieniu Monarchy łaskę marszałkowską.

Prezydujący w Senacie w imieniu Senatu, po nim Marszałek sejmowy, w imieniu izby poselskiej, zabiorą głos.

Po tych przemowach N. Pan opuści izbę senatorską i uda się do swych pokojów, prezydujący w Senacie odprowadzi Monarchę do pierwszych drzwi pokojów, a wyż rzeczona deputacja aż do drugich drzwi.

Prezydujący wróciwszy do izby senatorskiej, da głos Ministrowi wewnętrznemu, który wystawi obraz działań rządowych, odwołując się do raportu przedstawionego przez radę stanu Senatowi (którego każdemu z członków sejmujących egzemplarz drukowany, wraz z powyższą mową Ministra udzielonym będzie). Przedstawi oraz sejmowi stan kraju, i uwiadomi o projektach, które podane będą pod roztrząśnienie obu izb.

Po mowie Ministra wewnętrznego, prezydujący w Senacie oświadczy w imieniu Monarchy, iż wołą jest Jego, aby obie izby połączone, zebrały się w dniu następującym o god. 10. z rana, dla słuchania raportu Rady stanu i wezwie Izbę poselską, aby się oddaliła do izby swojej.

Jak tylko Posłowie i Deputowani powrócą, i gdy Marszałek zajmie swe miejsce, otworzy posiedzenie mianowaniem Sekretarza i wezwie go do złożenia przysięgi na rotę przepisaną artyku-

tem 121 statutu organicznego o reprezentacji narodowej.

Nazajutrz o godzinie 10. z rana, obiedwie Izby zgromadzą się w izbie senatorskiej, gdzie jeden z członków Rady stanu, wezwany przez Prezesa Senatu, odczyta raport rady stanu, tytczący się położenia krajowego i czynności rządu, stosownie do artykułu 106 ustawy konstytucyjnej. Poczem przydujący w Senacie oświadczy, iż wzywa w imieniu Monarchy członków drugiej Izby, aby te wrócili do miejsca posiedzeń swoich dla rozpoczęcia działań w izbie poselskiej.

Każda zatem izba przystąpi oddzielnie do wyznaczenia Komisji skarbowej, Komisji prawodawczej cywilnej i kryminalnej, i Komisji organicznej i administracyjnej, stosownie do artykułu 98. ustawy konstytucyjnej.

W przedpokojach izby senatorskiej będzie straż; zaś przy izbie poselskiej warta tylko z dwóch ludzi złożona.

Szwecya i Norwegija.

Sejm Norweskki uchwalił pod d. 28. Kwietnia następujący adres do Króla: »N. Paniel Upiłynęły wieki do czasu, w którym lud Norweskki znowu miał szczęście widzenia, jak uroczyście i religijnie, w tym tu kraju, włożona była korona Haralda Harfagera na głowę jego Króla. Przejęty radością naród ujrzawszy ten symbol niepodległości Norwegii na uwiecznionych wawrzynami skroniach Waszej Król. Mści, ubolewać musiał, że Królowa Jęjmc dla zdrowia, nie mogła być uczestniczką tej narodowej uroczystości. Terazniejszy Storthing uważa za drogą powinność swoje, wynurzyć uczucia miłości i wdzięczności, które łączą lud Norwegii z dynastją W. K. Mci; uchwalił zatem jednomyślnie, prosić W. K. Mci, ażeby dostojna małżonka Jego koronowana była jako Królowa Norwegii, i ażeby ten obrzęd odbył się w Chrystjanii, tak, iżby reprezentanci narodu mieli szczęście otoczenia W. K. Mci i Jego dostojnej rodziny w świątyni Najwyższego i prośzenia nieba o błogosławieństwo dla Twojej dynastji i połączonych królestw. Storthing pospieszy z uchwałami, jakie ku temu będą potrzebne, i ma nadzieję, że w krótkce będzie mógł zapewnić W. K. Mci ustnie o swęj wierności i serdecznem przywiązaniu.«

Wielka Brytania i Irlandyja

Przez cały dzień 14. Maja obadwa lekarze przybocznicy Króla bawili u Monarchy i mieli także noc z d. 14. na 15. przepędzić w zamku Windsorskim. Najnowsze buletyny o zdrowiu Króla są: »Z Windsoru d. 16. Maja: Król nie

bardzo dobrze noc przepędził, wszelako czuje się być zdrowszym.« Z Windsoru d. 17. Maja: Król spędził noc dobrze; symptomata choroby Króla są łagodniejsze. Henry Halford. M. J. Tiernej.

Courrier z d. 15. Maja czyni następującą uwagę: »Dzisiejszy buletyn po zatrwających wieściach tego poranku, bardzo pocieszającej jest osnowy. Wszelako niestety prawda, że napady choroby Monarchy są niebezpieczne, i tego rodzaju, że nastąpić może raptowna śmierć. Tymczasem z radością dowiadujemy się, iż siły jego nie są tak wyczerpane, iżby niepodobne było ułagodzenie jego cierpień. Nie mówimy o tém, jakby o życzeniu, lecz wedle faktum, które nas doszło. W nawaie choroby, kiedy tego użyjem wyrazu, cierpiał Król, jak buletyny świadczą, dotkliwie; atoli gdy następuje odlew, tedy znowu powoli do siebie przychodzi. Byłoby to okrucieństwem dla publiczności, gdybyśmy innego byli zdania, jak buletyny piszą. Słyszeliśmy, iż się ze wszęch strón użalają na krótkość buletynów; atoli są one stosowne do przyjętego zwyczajn; choroby, któremi dotknięte bywają członki rodziny Królewskiej, nie bywają nigdy opisywane.«

Gazette medical z d. 15. Maja tak mówi o chorobie Króla: »Do ciągłego zatabowania systemu cyrkulacji i oddęchania, przyłączyły się teraz silniejsze symptomata puchlizny, i potrzeba teraz już zupełnie tracić nadzieję mianą niedawno, że napad tej choroby będzie przemijający. Przed dziesięciami dniami wezwany był do Windsoru chirurg, P. Brodie, dla przedsięwzięcia operacji, i od tego czasu odwiedza ón często Monarchę.«

O zdrowiu Króla donoszą codziennie Xięciu Klarencyi do Pushy Park.

Posłowie rossyjski i francuzki mieli w d. 14. konferencyją z Hr. Aberdeen, poczem ostatni udał się do Xięcia Wellingtona do urzędu skarbowego.

Courrier mówi: »Gazety francuzkie jeszcze ciągle powątpiewają, czyli Xiążę Leopold uda się do Grecji. Ponieważ Xiążę przyjął władztwo, tedy nie jest więcej w położeniu takowego odmawiać; jeźliby tego zaszczytu chciał się zrzec, tedy musiałby formalnie złożyć to władztwo.«

Uwagi według pism publicznych przez Sir Sidney Smitha francuzkiemu rządowi podane, w których tenże sprzeciwiać się ma planowi działań francuzkich przeciw Algierowi, zgadzają się jak Morning Harald twierdzi, zupełnie ze zdaniem Kapitana Johnson angielskiej marynarki, rządowi francuzkiemu przesłanem, mianowicie, że

najlepszy jeżeli nie jedyny sposób uderzenia na Algier jest: zawinąć do zatoki Algierskiej, warownie ciężkimi działami z trzechpokładowych okrętów zniszczyć, a potem o ile można ludzi wysadzić pod bateryjami. Wylądowanie wojsk na brzegach, w celu oblężenia miasta i do niego strzelania, wystawiają obadwa za bardzo niebezpieczne i takowego nie radzą. Każdy punkt, gdzie można wojsko wysadzić, osadzony jest bateryjami, które mają działa wielkiego wagomiaru.

Na posiedzeniu Izby wyższej w dniu 10. Maja Arcybiskup Canterbury przedstawił swój dawno zapowiedziany wniosek we względzie ugod o dziesięciny. Bil miał na celu przygotowanie strón do układów i zasadał się na akcie, który z wielkim pożytkiem uskutecznił w Irlandyi. W skutek bilu, ugody mają być zawierane najdłużej na 21 lat, a w niektórych przypadkach tylko na 14. Tam zaś, gdzieby strony obiedwie żądały dłuższego terminu, dziesięcina ma się zmniejszać lub wzrastać w stosunku siedmiolctniej ceny zboża w przecięciu. Z dalszego przedstawienia Biskupa można się tylko było dowiedzieć, że żądał wyznaczenia dwóch Komisyj, to jest; jednej z duchowieństwa, a drugiej ze stanu świeckiego. Hrabia Eldon popierał ten środek, a następnie odczytano bil po raz pierwszy. Izba słuchała jeszcze świadków w sprawie East Retford, i została odroczoną o godzinie dziewiątej w wieczór.

Na posiedzeniu Izby wyższej w d. 11. przełożył Lord Taynham swoje wnioski, dotyczące się ustaw o ubogich, atoli cofnął je za poradą Xięcia Wellingtona, ponieważ sam rząd pada w tej mierze środki.

W Izbie niższej na posiedzeniu w d. 10. P. Dawenport przełożył Kanclerzowi Skarku następujące pytanie: Parlament terazniejszy rzekł ón, bardzo się zestarzał i zapewne roku nie dożyje; życzy sobie, aby mógł jeszcze uczynić Kanclerzowi przynajmniej jedno pytanie we względzie pożyczki dla greckiego rządu, o której wspomniano w protokołach trzech Mocarstw, i która ma wynosić 2 do 3 milionów f. szt., a mianowicie radby się dowiedzieć: czyli rząd angielski przyjął na siebie jakie zobowiązanie? Lord Kanclerz odpowiedział, iż spodziewa się, że szanowny członek nie pocztyta mu za uблиenie, gdy na to pytanie nie da żadnej odpowiedzi; dodał iż to co donoszą zagraniczne Dzienniki nie upoważnia nikogo do czynienia pytań, których rozwiązywanie mogłoby szkodzić prowadzonym układom; że wreszcie papiery w tym przednio-cie w krótkce będą złożone Izbie, a tym sposobem każdy z członków przekona się bliżej o istocie toczących się układów. We względzie

uchwalenia summ na kościoły zachodnio-indyjskie pytał się P. Gordon, jak zostały obrócone pieniądze już dawniej na ten cel przeznaczone? Na co Kanclerz Izby skarbowej odpowiedział: że kolonije dały na kościoły 23,903 f. szt., a Anglija przyczyniłaby się w ogóle przez 21,666 f. szt., gdyby żądana summa uchwaloną została; dodał, że jest powszechnie uznaną prawdą, że nabożeństwo popierać w Zachodnich Indyjach jest to działać najkorzystniej na polepszenie stanu niewolników. P. Gordon nie zaprzeczał tego, ale oświadczył, że i przez tę odpowiedź, równie jak przez wszystkie inne Parlament nie może nigdy się dowiedzieć, na co właściwie obracają się te pieniądze. Gdy niedawno chciał się przekonać, powiedziano mu, iż ma przejrzyć wydatki na ubogich, a w nich znalazł pensyja przeznaczoną Biskupowi w Barbados, gdy tymczasem w Parlamencie mówią zawsze tylko o budowaniu kościołów, a nie o żadnych pensyjach.

Po długich nareszcie sporach zezwolono na podniesienie wymaganej summy. Następnie uchwalono 8000 f. szt. na port w Milford i 12000 na założenie oddzielnego archiwum dla papierów państwa z rok 1830, 10000 f. szt. na niektóre budowle dla muzeum brytańskiego; wiele summ dla urzędników parlamentowych. Nakoniec Izba zamieniona w Komitet roztrząsała zaopatrywanie sierot irlandzkich, poczem odroczona została o wpół do 3ciej z rana.

W téjże Izbie na posiedzeniu w d. 11. po złożeniu kilku próśb rozmaitych, P. Hume zaczął przedstawiać wniosek dawniej zapowiedziany względem zniesienia Lorda namiestnika Irlandyi. Spomniał ón naprzód, iż w roku 1823 uczynił podobny wniosek, wtenczas jednak odrzucono go, gdyż Irlandyja wystawiano jako kraj nie mogący się obejść bez podobnego urzędnika, jakim jest Lord namiestnik. Od tego czasu zamienili się przecie tak rzeczy, iż ten powód nie da się przytaczać. «Gdy Irlandyja, mówił P. Hume, miała swoje wydziały administracyjne, potrzebny tam był Lord namiestnik, jednakże od czasu unii ustała ta potrzeba. Departament wojskowy Irlandyi równie został przeniesiony do Londynu jak departament ceł, akcyzy, poczty i stemplu. Jest prawda, że Wicekról utrzymuje sobie dwór w Dublinie, lecz radbym wiedział na co Indowi może się przydać jego dwór? Przynosi on wprawdzie znaczne korzyści niektórym możnym, jednakże ogółowi więcej szkodzi niż pomaga; służy on po większej części do wzniecania duchu stronnictw, którego raczej wyniszczać niż zasycać trzeba.» Lord F. L. Gower sprzeciwiał się wnioskowi, utrzymując, że w Irlandyi potrzebny jest urzędnik,

któryby się znalazł z miejscowością. Wystąpiło jeszcze wielu członków tak za mówcą jak przeciw niemu; przy głosowaniu pokazało się 115 kresek przychylnych, a 229 przeciwnych, i wniosek upadł większością 114 kresek. P. Robinson przedstawił projekt, w którym żądał, aby wyznaczono Komisję do rozpoznania sporów o rybołówstwo osadników Newfoundland z Francją, który przy głosowaniu także upadł. Izba odroczoną została o 3ciej godzinie.

Na posiedzeniu w d. 17. Maja w Izbie niższej został odrzucony bil emancypacji żydów 228 głosami przeciw 165.

Pewien Dziennik Londyński wyraża: „Od czasu, jak mamy pogodę, tunnel jest na nowo przedmiotem ciekawości. Co tydzień zwiedza go prawie 1000 osób. Roboty na przestrzeni 600 stop, a zatem prawie połowa całości, ukończone. Robota ta tak jest trwała, iż każdemu wpływowi powietrza oprzeć się może; nie widać ani śladu wilgoci. Sklepienie oświetla gaz olejny, a w końcu tegoż jest pośrodku mur, wzniesiony poprzek tunelu, z zwierciadłami, które zdają się podwajać sklepienie. Byłoby hańbą dla narodu angielskiego, gdyby tego pysznego dzieła nie ukończył. Spodziewamy się, że się znajdą osoby do ukończenia tego przedsięwzięcia, które od pierwszego początku całą Europę zainteresowało.“

Francja.

W d. 16. były liczne pokoje u Króla, po których przewodniczył Monarcha radzie Ministrów.

Królestwa Ichmość Sycylijskich odwiedził ich wnuk Xiążę Bordeaux; wieczorem, wraz z rodziną Orleańską byli w Tuilleryjach u stołu Xiężnej Berry. W d. 17. obiadowali Królestwo Ichmość Sycylijscy u Króla w Tuilleryjach. Wyśiadając z powozów przyjął ich Xiążę Luxemburski, Gubernator i pierwsi urzędnicy Dworu. Nazajutrz przyjmowali życzenia Ministrów i Posłów w *Elisée Bourbon*; w d. 18. pojechali do St. Cloud odwiedzić Króla.

Monitor z d. 20. Maja umieścił raport Prezydenta rady Ministrów, Xięcia Polignac do Króla, obejmujący propozycją, mającą na celu odłączyć od Ministerstwa spraw wewnętrznych wydziały administracji należące do jeneralnej dyrekcji mostów, dróg i kopalni, jakoteż dyrekcji tyczących się rzek i wód niespławnych, osuszania moczarsz, budowli cywilnych i robót około upiększenia miast i wszystkich innych robót publicznych; i natomiast utworzyć właściwe Ministerjum, pod nazwą: Ministerstwo robót publicznych. Propozycja ta, której, jak się z pomienionego raportu okazuje, sam Król powziął pierwszą myśl, została przez postanowienie z d. 19.

Maja potwierdzoną, a przez postanowienie król. z tegoż samego dnia Baron Capelle, Radzca Stanu i Prefekt Departamentu Sekwany i Oisy, mianowany jest Ministrem Sekretarzem Stanu w wydziale robót publicznych.

P. Courvoisier (Minister sprawiedliwości) i Hr. Chabrol (Minister finansów) wystąpili z Ministerjum. Monitor z d. 20. Maja zawiera postanowienie król. z dnia poprzedzającego, na mocy którego P. Chantelouze, pierwszy Prezydent król. Sądu w Grenoble, mianowany jest W. Pieczętarzem, Ministrem Sekretarzem Stanu w wydziale sprawiedliwości; Baron Montbel (dotychczas Minister spraw wewnętrznych) Ministrem Sekretarzem Stanu w wydziale finansów; a Hr. Peyronnet, Par Francyi, Ministrem Sekretarzem Stanu w wydziale spraw wewnętrznych.

Postanowienie król. z tegoż samego dnia znosi jeneralną dyrekcją dróg i mostów i kopalni, która się przez utworzenie Ministerstwa robót publicznych zbytnią stała, dotychczasowy Jeneralny Dyrektor tej gałęzi, P. Becquey, został pensjonowany i Radzcą Stanu, Członkiem rady tajnej król. mianowany.

Przez dwa inne postanowienia król. z tegoż samego dnia mianowani są Ministrami Stanu Członkami król. tajnej rady: PP. Courvoisier, Hr. Bertier, Jeneralny Dyrektor lasów, Baron Balainvilliers.

Monitor z d. 20. umieścił następującą telegraficzną depezę: „Z Toulonu d. 18. Maja o godz. 2 1/2 po połud.: Flota jest w gotowości wyjść pod żagle; wszystko wojsko i materyjały zabrata.“

„Pierwszy oddział flotylli korzysta z pomysłu wiatru, aby odbić od lądu.“

„Tak więc poczęto się poruszenie.“

Dienniki Francuzkie donoszą z Toulonu pod d. 12. Maja: Wojsko wylądowało na brzegi Afryki w jednej linii; w dziewięciu barkach wysadzonych będzie na ląd 18 dział z zaprzęgiem i wozami amunicyi. Inżynierowie wezmą z sobą 10 tysięcy worów na ziemię, swoje sprzęty i piki, pierwsze rzucą na brzegi, a potem za pomocą pik wyskoczą na ląd. Łodzie drugiej linii wezmą 14 skrzyń z bronią i ładunkami, 4 wielkie skrzynie z ładunkami dla dział osmioletowych a 4 z ładunkami dla dział połowych. Każdy żołnierz opatrzone będzie w 30 ładunków i skatki, racyje żywności i wodę na dni pięć. Czołna pierwszej linii starać się będą razem osiągnąć lądu. Po wylądowaniu dwóch dywizyj i artylerji połowej z potrzebnym materyjałem, użyte do tego czołna i okręty powrócą śpiesznie do linii odwodowej, aby potem trzecią dywizją piechoty, artylerji, inżynierów i resztę dział połowych na ląd wysadzić i t. d.

Już zupełnie urządzona służba do utrzymania korespondencyi z afrykańskimi brzegami. W 3 dniach będziemy mieli wiadomość o wojsku lądowym i flocie, jeżeli powietrze będzie pomyślne, a najpóźniej w dniach 6, na przypadek, gdyby nieprzyjazne okoliczności przeszkadzały podróży statków parnych i operacji telegrafów.

Gazette de France mówi: „Najnowsze wiadomości z Londynu donoszą, iż prawie jest pewnością, że Xiążę Leopold przystanie nareszcie na objęcie władztwa Grecyi.

Xiężna Suzzo i jej rodzina przybyła do Paryża, gdzie bawi już dawno małżonek Xiężnej, przeznaczony na Posła Greckiego we Francyi.

Hiszpanija.

— Z Madrytu d. 8. Maja. —

Król Junc wydał odezwę do narodu, w której donosząc o 5ciomiesięcznej ciąży N. Pani, wzywa wiernych poddanych, aby odbywali modły o szczęśliwe Jój rozwiązanie.

Sprawujący hiszpańskie interesa w Algierze, pisał z Majorki, iż na rozkaz Deja musiał opuścić kraj rejencyi. Z bliższych wiadomości, jakich udziela, okazuje się, że Anglija, łącznie z Konsulem Duńskim, nalegała nań, aby starał się nakłonić Deja do dania satysfakcyi Francyi i uniknąć wojny, która mu groziła. Tymczasem Dej tym domysłem rozgniewany odpowiedział, iż daleki jest od wnijscia w układy o zgodę i tylko tego żałuje, że nie kazał Francuzkiego Konsula wrzucić do więzienia, w którymby się dotąd był znajdował. Oraz rozkazał ón tak Duńskiemu jak i hiszpańskiemu Konsulowi natychmiast kraj opuścić, coteż ci uczynili.

Ameryka.

— Z Nowego-Yorku d. 9. Kwietnia. —

Rząd Zjednoczonych Stanów zakłada przy małych wyspach zwanych Tortugas (Żółwie) niedaleko od południowego końca Florydy stanowisko morskie, co bardzo zabezpieczy okręty żeglujące po wodach zachodnio-indyjskich przeciwko korsarstwu.

W Ameryce środkowej przywrócono spokojność i porządek. Według dawniejszych doniesień rząd w Guatimali ołkrył spisek i w skutek tego uwieziono przeszło 30 osób. Sprzysiężeni ustanowili Juntę i mieli zamiar, powołać Hiszpańskiego Xięcia na Władzcę.

W Laguayra zajmują się teraz mocno zgromadzeniami wyborczemi. Liczba mieszkańców, którzy mogą obierać jednego reprezentanta, nie powinna przechodzić 15,000 osób. Kto liczy 25

lat i ma 500 hiszpańskich talarów rocznego dochodu, ma prawo wyboru. — W Karrakas udała się konna i piesza gwardyja narodowa do mieszkania Paeza dla przysłuchania się odczytaniu postanowienia względem zwołania zgromadzeń wyborczych. Akt ten był odczytany przez Sekretarza Stanu, a 21 wystrzałów z dział i odgłos wszystkich dzwonów donosiły, iż *Wenezuela odtacza się od Kolumbii*. Na amfiteatralnym rusztowaniu widziano godła ojczyzny z napisem: „Wenezuela nie będzie nigdy własnością jednego człowieka, lub jednej rodziny. Tu lud jest panującym.“ Czapka wolności otoczona była kawą, cukrem i kakao. Don Martin Towar powrócił z wygnania. Paez ustanowił 3 Ministerya: 1) Ministeryjum spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i policyi; 2) skarbu i spraw zagranicznych; 3) wojny i marynarki. W d. 17. Marca odbywano ogólny przegląd wojska; wszystkie oddziały złożyły nowęj Rzeczypospolitej przysięgę wierności, a wieczorem był wspaniały bal. Paez szczególnie nie dowierza duchownym i Biskup Guayany, który powrócił z Bogoty, był przedmiotem najściślejszych badań

Gazeta Nowo-Yorska z d. 20. Kwietnia umieściła następujący list z La Gwayry z d. 19. Marca: „Sądząc po barwie Dzienników Karkaskich, możnaby uważać za nienechroną domową wojnę w Kolumbii. Ja sędzę przeciwnie, że się jej nie trzeba obawiać. Wenezuela ogłosiła się niepodległą i postanowiła bronić swojej niepodległości. Wojsko Boliwara przechodzi codziennie do Wenezuelanów. W ostatnich czasach cały batalijon 800 ludzi wynoszący poszedł do Marakaibo. Kommissarze Boliwara przybyli do Walencyi, gdzie znajdował się Paez; dał ón im do zrozumienia, że wnijdzie z nimi w układy, atoli pod warunkiem, aby Wenezuela jako niezawisła od Rzeczypospolitej Kolumbijskiej została uznana, Bolivar utracił wziętość u swoich ziemków i nie może swoim wojskom więcej zafuąć, a zatem podobieństwo, iż nie będzie nic przeciw Wenezueli czynił. O jak wielki jest upadek tego męża, który jeszcze przed kilką miesiącami zwany był drugim Washingtonem, Washingtonem południowym, a którego teraz własnii współbracia zowią uzurpatorem, zdrajcą i tyranem!“

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: po pierwszy raz: *Życie według najlepszego tonu*. Komedyja w 4 aktach.

(Do tego Nru Gazety dołączony jest Nr. 25. ROZMAITOSCI.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.